



Sygn. akt II UK 199/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSA Magdalena Kostro-Wesołowska (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z wniosku B. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 grudnia 2013 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 grudnia 2012 r.,

I. oddała skargę kasacyjną,

II. przyznaje radcy prawnemu K. O. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego kwotę 120.- (sto dwadzieścia) zł powiększoną o aktualną stawkę podatku od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczynie z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 8 lipca 2010 r. odmówił ubezpieczonej B. W. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy po ustaleniu, że ubezpieczona jest częściowo niezdolna do pracy do 30 kwietnia 2012 r., jednakże nie spełnia warunku powstania niezdolności do pracy w okresie ubezpieczenia albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od jego ustania, jak i warunku posiadania wymaganego okresu ubezpieczenia. Wniesione od tej decyzji odwołanie Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił wyrokiem z dnia 23 marca 2011 r., który to wyrok w wyniku uwzględnienia apelacji ubezpieczonej został uchylony przez Sąd Apelacyjny III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych orzeczeniem z dnia 11 października 2011 r., a sprawa przekazana została Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przy stwierdzeniu, że ubezpieczona bezspornie jest całkowicie niezdolna do pracy i zachodzi potrzeba wyjaśnienia rozmiaru posiadanego przez nią stażu ubezpieczeniowego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy wyrokiem z 17 kwietnia 2012 r. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 8 lipca 2010 r. w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej prawo do renty okresowej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 10 marca 2010 r. do 31 października 2012 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczona (ur. 22 września 1957 r., bez zawodu), której ostatni okres ubezpieczenia ustał 6 października 2000 r., z wnioskiem o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wystąpiła 10 marca 2010 r. Organ rentowy przyjął, że ubezpieczona udowodniła łączny staż pracy w rozmiarze 18 lat, 10 miesięcy i 4 dni. Decyzja o odmowie prawa do renty zapadła w związku z uznaniem, że wnioskodawczyni nie spełniła warunku posiadania w 10-leciu przed zgłoszeniem wniosku o rentę bądź przed powstaniem niezdolności do pracy co najmniej 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych, jak i że jej niezdolność do pracy nie powstała w czasie zatrudnienia bądź w ciągu 18 miesięcy od jego ustania.

Sąd Okręgowy przyjął na podstawie dowodu z opinii biegłego sądowego kardiologa, że wnioskodawczyni, u której rozpoznano: wadę serca skutkującą jego wtórną niewydolnością, napadowe migotanie przedsionków, stan po usunięciu pęcherzyka żółciowego z powodu kamicy żółciowej, jest całkowicie niezdolna do

pracy od grudnia 2005 r. do października 2012 r., a jej niezdolność do pracy nie powstała przed 3 listopada 2001 r.

Sąd ustalił również, że w okresie od 19 marca 1959 r. do 16 kwietnia 1991 r. rodzice ubezpieczonej byli współwłaścicielami gospodarstwa rolnego o łącznej powierzchni 8,30 ha, położonego w B. Ubezpieczona, która nie kontynuowała nauki po ukończeniu szkoły podstawowej, pracowała w tym gospodarstwie do 10 listopada 1975 r., kiedy to podjęła, trwające do 16 sierpnia 1976 r., zatrudnienie w Ż. Zakładach Suszarniczych w Ż., Zakład Pracy w D. Ubezpieczona nie figuruje jako płatnik składek ubezpieczeniowych z gospodarstwa rolnego, ani też jako domownik w gospodarstwie rolnym, po 31 grudnia 1982 r. nie mieszkała z rodzicami i nie pracowała w ich gospodarstwie rolnym.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione. Analizując spełnienie przez wnioskodawczynię przesłanek uprawniających do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy po myśli art. 57 i 58 w związku z art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, ze zm., aktualnie jednolity tekst: Dz. U. z 4 grudnia 2013 r., poz. 1440 ze zm., dalej jako: ustawa o emeryturach i rentach) Sąd stwierdził, że skoro wnioskodawczyni jest całkowicie niezdolna do pracy od grudnia 2005 r. do października 2012 r., to - dla nabycia przez nią prawa do renty po myśli art. 57 ust. 2 ustawy konieczne jest wykazanie co najmniej 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych, gdyż Sąd w pełni podzielił pogląd wyrażony w uchwale podjętej przez Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów w dniu 23 marca 2006 r., I UZP 5/05, że renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy, wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety i 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy, bez potrzeby wykazywania przewidzianego w art. 58 ust. 2 tej ustawy pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego, przypadającego w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed powstaniem niezdolności do pracy.

Staż ubezpieczeniowy uznany przez organ rentowy za udowodniony wynosi 18 lat, 10 miesięcy i 4 dni. Według twierdzeń ubezpieczonej staż ten wynosi 19 lat, 6 miesięcy i 23 dni i podlega zwiększeniu o okres pracy w gospodarstwie rolnym

rodziców, wykonywanej po ukończeniu 15 lat. Sąd pierwszej instancji uznając na podstawie wyników postępowania dowodowego, że ubezpieczona w latach 1971-1974 pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców w niezbędnym wymiarze czasu pracy (co najmniej 4 godziny dziennie), przyjął, że do jej stażu ubezpieczeniowego podlega wliczeniu praca wykonywana w tym gospodarstwie. Podstawę prawną uwzględnienia tej pracy stanowi art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach, zaś jej czasokres jest wystarczający dla stwierdzenia, że wnioskodawczyni posiada 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Okoliczność ta zaś zwalnia ją z konieczności wykazywania 5-letniego okresu składkowego i nieskładkowego przypadającego w ciągu ostatniego 10-lecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy.

W apelacji wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego organ rentowy zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 57 ust. 1 i ust. 2 w związku z art. 10 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach, poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że ubezpieczona legitymuje się 20-letnim okresem składkowym i nieskładkowym, będącym konsekwencją uwzględnienia okresu pracy w gospodarstwie rolnym, przypadającego przed dniem 1 lipca 1977 r., jako uzupełniającego okresy składkowe i nieskładkowe.

W uwzględnieniu apelacji Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 19 grudnia 2012 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i odwołanie ubezpieczonej oddalił. Sąd odwoławczy wskazał, że organ rentowy nie kwestionuje ustalonej w zgodzie z przepisami prawa procesowego okoliczności wykonywania przez ubezpieczoną pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w latach 1971-1974, jak i tego, że ubezpieczona jest całkowicie niezdolna do pracy od grudnia 2005 r. do 31 października 2012 r., a jej niezdolność do pracy nie powstała przed 3 listopada 2001 r. Organ rentowy podważa natomiast dokonaną ocenę prawną co do dopuszczalności uzupełnienia wymaganych okresów składkowych i nieskładkowych w niezbędnym zakresie okresami pracy w gospodarstwie rolnym przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, twierdząc, że stoi temu na przeszkodzie unormowanie z art. 10 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach. Według tego unormowania bowiem przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy uwzględnia się jako okresy składkowe, w zakresie niezbędnym do

uzupełnienia wymaganych okresów składkowych i nieskładkowych, jedynie okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki. Natomiast poprzedzające podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego oraz pracy w gospodarstwie rolnym, w obu przypadkach po ukończeniu 16 roku życia, mogą być uwzględnione jedynie przy ustalaniu prawa do emerytury. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko organu rentowego, z tym zastrzeżeniem, że jeśli chodzi o pracę w gospodarstwie rolnym, to przepis art. 10 ust. 1 pkt 3 mówi o okresach jej wykonywania przypadających przed 1 stycznia 1983 r., a nie przed 1 lipca 1977 r. Sąd odwoławczy powołując się na wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2006 r., I UK 119/05 i z dnia 5 kwietnia 2011 r., III UK 116/10, podniósł, że art. 10 w ustępach 1 i 2 wyraźnie różnicuje możliwość uzupełniania okresów składkowych i nieskładkowych wymienionymi w nim okresami pracy rolniczej w zależności od rodzaju świadczenia, do którego prawo podlega ustaleniu. W przypadku emerytury zarówno przy ustalaniu do niej prawa, jak i przy obliczaniu jej wysokości (ust. 1) uwzględnia się okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki (pkt 1), przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia (pkt 2) oraz przypadające przed 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia (pkt 3). Natomiast w przypadku renty z tytułu niezdolności do pracy (ust. 2) uwzględnieniu (i to wyłącznie przy ustalaniu uprawnień) podlegają tylko okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono składki. Przepis art. 10 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach wymienia bowiem jedynie okres, o którym mowa w art. 10 ust. 1 pkt 1. Oznacza to, iż przy ustalaniu prawa do renty nie uwzględnia się przypadających po ukończeniu 16 roku życia okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego oraz pracy w gospodarstwie rolnym, poprzedzających podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników na mocy ustaw: z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin oraz z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin.

Pracując w gospodarstwie rolnym rodziców w latach 1971-1974 wnioskodawczyni nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniu społecznemu rolników jako domownik, bowiem obowiązek takiego ubezpieczenia, jeśli chodzi o domownika, został wprowadzony poczynając od 1 stycznia 1983 r. ustawą z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (art. 2 pkt 2 i 3, art. 44 ust. 3 tej ustawy). Sąd Apelacyjny zaznaczył na marginesie, że wnioskodawczyni 16 lat ukończyła w 1973 r., wobec czego - niezależnie od braku podstaw prawnych uwzględnienia okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców bez podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy - zaliczenie tej pracy już od 1971 r. było nieprawidłowe.

W konsekwencji, według Sądu odwoławczego, uwzględniając okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców przy ustalaniu prawa ubezpieczonej do renty z tytułu niezdolności do pracy Sąd pierwszej instancji naruszył art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach.

Biorąc powyższe względy pod uwagę Sąd Apelacyjny przyjął, że ubezpieczona nie spełniła warunków koniecznych dla nabycia prawa do dochodzonej renty po myśli art. 57 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, co skutkowało koniecznością zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji i oddaleniem odwołania od prawidłowej decyzji organu rentowego.

Skargę kasacyjną od orzeczenia zapadłego przed Sądem odwoławczym złożył pełnomocnik ubezpieczonej z urzędu, mając na uwadze jej oświadczenie w przedmiocie żądania wniesienia skargi kasacyjnej.

Pełnomocnik zaskarżył wyrok w całości zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 10 ust. 2 w związku z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że okres pracy skarżącej w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu przez nią 16 roku życia (od 1971 r. do 1974 r.) może być zaliczony jedynie do okresu uprawniającego do uzyskania emerytury, nie może zaś zostać doliczony do okresu uprawniającego do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy, w konsekwencji czego skarżącej nie została przyznana renta z tytułu niezdolności do pracy, w sytuacji, gdy niniejszy przepis

pozostaje w rażącej sprzeczności z art. 30, art. 32 oraz art. 67 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Wskazując na taki zarzut pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i zmianę wyroku Sądu Okręgowego poprzez oddalenie apelacji organu rentowego oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącej kosztów postępowania kasacyjnego ewentualnie przyznanie pełnomocnikowi z urzędu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, powiększonych o obowiązujący podatek VAT.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że w ocenie skarżącej art. 10 ustawy o emeryturach i rentach jest sprzeczny z art. 30, art. 32 oraz art. 67 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jego ust. 2 w przeciwieństwie do ust. 1, wyklucza możliwość uwzględnienia przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy okresów pracy w gospodarstwie rolnym przypadających przed 1 stycznia 1983 r. po ukończeniu 16 roku życia. Sprzeczność powołanego art. 10 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach ze wskazanymi przepisami Konstytucji polega na tym, że w sposób oczywisty i nieuzasadniony różnicuje sytuację prawną obywateli, którzy przed dniem 1 stycznia 1983 r., a po ukończeniu 16 roku życia, wykonywali pracę w gospodarstwie rolnym. Zróżnicowanie to polega na dyskryminacji osób, które z przyczyn od siebie niezależnych stały się niezdolne do świadczenia pracy i pozbawione środków do życia oraz w związku z tym zostały zmuszone do skorzystania z zabezpieczenia rentowego, w stosunku do obywateli, którzy nie będąc zmuszonymi do rezygnacji z pracy zarobkowej z uwagi na stan zdrowia, nabyli prawo do emerytury przy uwzględnieniu art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach. Według skarżącej, ze względu na odmienność ryzyka chronionego przez świadczenie z ubezpieczenia rentowego, a w zasadzie specyfikę tego ryzyka polegającą na niezawinionej utracie możliwości zarobkowania, brak możliwości uwzględnienia przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy okresów, o których mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach, jest sprzeczny z właściwą prawu zabezpieczenia społecznego zasadą solidarności.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na potrzebę wykładni przepisu prawa budzącego poważne

wątpliwości, wyrażające się w pytaniu: „Czy kierunek stosowania art. 10 ust. 1 w związku z art. 10 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach może zasadnie różnicować prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy jako formy zabezpieczenia społecznego na wypadek pozostawania bez pracy nie z własnej woli i nieposiadania innych środków utrzymania, w zależności od tego, czy w okresie pracy w gospodarstwie rolnym przypadającym przed wejściem w życie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. Nr 32, poz. 140) oraz ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133) nie były opłacane składki z tytułu ubezpieczenia społecznego rolników z uwagi na fakt, że w okresie tym nie istniał obowiązek opłacania składek w ramach tegoż ubezpieczenia, w sytuacji gdy niniejszy przepis pozostaje w rażącej sprzeczności z art. 30, art. 32 oraz art. 67 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej?”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest nieuzasadniona.

Skarżąca konstruując zarzut wadliwej wykładni przepisem związkowym do przepisu art. 10 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach uczyniła art. 10 ust. 1 pkt 3 tej ustawy. Jej zdaniem błąd co do rozumienia treści i znaczenia powyższych powiązanych przepisów powstał wobec przyjęcia, że okres jej pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu przez nią 16 roku życia (od 1971 r. do 1974 r.) może być zaliczony jedynie do okresu uprawniającego do uzyskania emerytury, nie może zaś zostać doliczony do okresu uprawniającego do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy, „w sytuacji gdy niniejszy przepis” - jak się wydaje chodzi o art. 10 ust. 2 ustawy - pozostaje w rażącej sprzeczności z art. 30, art. 32 oraz art. 67 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Uzasadniając tę podstawę kasacyjną skarżąca w związku z literalnym brzmieniem tak ust. 1, jak i ust. 2 art. 10 ustawy o emeryturach i rentach nie miała wątpliwości, że przepisem powiązanim z ust. 2 art. 10 jest jedynie pkt 1 ust. 1 art. 10, wymieniający okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach

składki. Stwierdziła, że przepis art. 10 ust. 2 wskazując jedynie powyższe okresy pracy rolniczej „wyklucza tym samym możliwość uwzględniania przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy okresów pracy w gospodarstwie rolnym przypadających przed 1 stycznia 1983 r. po ukończeniu 16 roku życia”. Brak takiej możliwości stanowi o sprzeczności art. 10 ust. 2 (w uzasadnieniu mówi się zamiennie o sprzeczności i ust. 1, i 2 art. 10 oraz o sprzeczności w ogóle całego przepisu art. 10) z art. 32, art. 67 oraz art. 30 Konstytucji RP, bowiem narusza właściwą prawu zabezpieczenia społecznego zasadę solidarności. Idąc tokiem rozumowania skarżącej, uznanie pominięcia w ust. 2 art. 10 w odniesieniu do możliwości uwzględnienia przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy przypadających przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresów pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, za niekonstytucyjne, prowadzi do zastosowania normy wydedukowanej z powiązanych ze sobą art. 10 ust. 2 i art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach.

Tak sformułowany przez skarżącą zarzut, zmierzający do przedstawionej powyższej konkluzji, jest bezpodstawny. Sąd Najwyższy stwierdza, że powoływanie się na niezgodność normy prawa bądź pominięcia ustawodawczego z Konstytucją RP może być skuteczne tylko wówczas, gdy Trybunał Konstytucyjny o takiej niezgodności orzekł. W orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych zdecydowanie przeważa pogląd, że sądy będąc obowiązane z mocy art. 8 ust. 2 Konstytucji RP do dokonywania prokonstytucyjnej wykładni przepisów ustawowych, nie mają kompetencji do orzekania o niekonstytucyjności przepisu i usuwania go z systemu prawnego. W razie zastrzeżeń co do zgodności przepisu ustawy z Konstytucją istnieje specjalny tryb, przewidziany w art. 188 Konstytucji RP, pozwalający na wyeliminowanie takiego przepisu z obrotu prawnego. Dopóki nie zostanie stwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny niezgodność określonego przepisu z Konstytucją, dopóty ten przepis podlega stosowaniu i może stanowić podstawę merytorycznych rozstrzygnięć sądowych. Należy zatem podkreślić, iż bezpośredniość stosowania Konstytucji nie oznacza kompetencji do kontroli konstytucyjności obowiązującego ustawodawstwa przez sądy i inne organy powołane do stosowania prawa. Tryb tej kontroli został bowiem wyraźnie i jednoznacznie ukształtowany przez samą Konstytucję. Przepis art. 188 Konstytucji

RP zastrzega orzekanie w tych sprawach do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego. Domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją (co do tego domniemania por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 stycznia 1999 r., K 27/98, OTK 1999, nr 1, poz. 1) może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a związanie sędziego ustawą, przewidziane w art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca, (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 30 października 2002 r., V CNK 1456/00, LEX nr 57237, z dnia 7 listopada 2002 r., V CKN 1493/00, LEX nr 57238, z dnia 24 czerwca 2004 r., III CK 536/02, LEX nr 172784, z dnia 3 grudnia 2008 r., V CSK 310/08, LEX nr 484695, z dnia 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 485/08, LEX nr 550930, z dnia 27 stycznia 2010 r., II CSK 370/09, LEX nr 738475, z dnia 6 września 2012 r., I CSK 76/12, LEX nr 1224671).

Nie może zatem odnieść oczekiwanego przez skarżącą skutku powoływanie się na niezgodność art. 10 ust. 2 (art. 10 ust. 1 i 2, art. 10) ustawy o emeryturach i rentach z 32, art. 67 oraz art. 30 Konstytucji RP, skoro nie przedstawiła ona orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego tę niezgodność.

Podnieść dalej należy, że powinnością sądu - nie mogącego odmówić zastosowania przepisu ustawy – jest w razie wątpliwości, co do tego, czy przepis ustawy, który stanowi podstawę prawną rozpoznawanego stosunku prawnego, jest zgodny z Konstytucją, lub w razie przeświadczenia, że jest on niezgodny z Konstytucją, zwrócenie się do Trybunału Konstytucyjnego w trybie przepisu art. 193 Konstytucji RP z odpowiednim pytaniem prawnym. Wniosek w tym przedmiocie w skardze kasacyjnej nie został sformułowany, a Sąd Najwyższy nie znajduje podstaw do wystąpienia z urzędu z odpowiednim pytaniem prawnym do Trybunału, we wskazanym wyżej trybie.

Przede wszystkim zważyć należy, że treścią określonego w art. 67 Konstytucji RP prawa do zabezpieczenia społecznego jest zagwarantowane każdemu obywatelowi świadczenie na wypadek: niezdolności do pracy ze względu na chorobę albo inwalidztwo, po osiągnięciu wieku emerytalnego (ust. 1), a także w sytuacji pozostawania bez pracy nie z własnej woli i nieposiadania innych środków utrzymania (ust. 2). Zadanie określenia zakresu i form tego zabezpieczenia powierzone zostało ustawodawcy zwykłemu, przy czym nie przesądzono o

metodach realizacji prawa do zabezpieczenia społecznego. Prawo do zabezpieczenia społecznego realizowane jest przez ubezpieczenie społeczne, zaopatrzenie społeczne i pomoc społeczną. Pomoc społeczna ma w odniesieniu do ubezpieczenia i zaopatrzenia społecznego charakter uzupełniający (zob. np. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 19 listopada 1996 r., sygn. K 7/95, OTK ZU 1996 nr 6, poz. 49, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 września 2004 r., SK 30/03, OTK-A 2004 nr 8, poz. 82).

Ubezpieczenie społeczne jest formą zabezpieczenia społecznego, opartą na zasadach przymusu, powszechności, wzajemności, nadto - na obowiązku płacenia składek i na roszczeniowym charakterze świadczeń. Dla ochrony praw emerytalno-rentowych szczególne znaczenie ma zasada wzajemności. Świadczenia emerytalno-rentowe są przedmiotem praw, nabytych przez ubezpieczonego w związku z jego własnym udziałem w tworzeniu funduszu ubezpieczeniowego. Warunkiem nabycia praw do świadczeń z ubezpieczenia społecznego jest odpowiedni staż pracy, z czym wiąże się opłacanie składek przekazywanych na fundusz ubezpieczeniowy (por. wyrok TK z 24 kwietnia 2006 r., sygn. P 9/05, OTK ZU nr 4/A/2006, poz. 46). Niespełnienie ustawowych wymogów odnoszących się do ubezpieczenia wyklucza skorzystanie ze świadczeń. Stanowi to o istocie instytucji ubezpieczenia.

Przyznana przez Konstytucję ustawodawcy zwykłemu swoboda kształtowania formy, wymiaru i zakresu świadczeń, a także przesłanek ich otrzymywania jest ograniczona w związku z tym, że ustawa nie może naruszyć istoty prawa do zabezpieczenia społecznego (por. powoływany już wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 września 2004 r., SK 30/03).

Ubezpieczenie rentowe jest odrębnym ubezpieczeniem od ubezpieczenia emerytalnego (art. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych – tekst jednolity: Dz. U. z dnia 4 grudnia 2013 r., poz. 1442 ze zm.). W przypadku tego ostatniego ubezpieczenia składki gromadzone są w funduszu emerytalnym, a świadczenia przyznawane po osiągnięciu określonego wieku stanowią w pewnym stopniu ekwiwalent zgromadzonych składek (art. 24 ust. 1 i 25 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach). Zdarzeniem uprawniającym do świadczeń z tego funduszu jest osiągnięcie wymaganego wieku niezależnie od istnienia

ubezpieczenia w chwili wystąpienia zdarzenia. Funkcjonowanie ubezpieczenia rentowego uwzględnia w znacznie większym stopniu zasadę solidaryzmu społecznego. Zdarzeniem uprawniającym do świadczeń z tego ubezpieczenia jest powstanie niezdolności do pracy, które może nastąpić w każdym czasie. Z istoty tego ubezpieczenia wynika, że świadczenia nie mogą być pokryte ze zgromadzonych przez ubezpieczonego składek. Źródłem świadczeń jest fundusz rentowy powstały ze składek wpłacanych przez wszystkich ubezpieczonych na wypadek ryzyka wystąpienia niezdolności do pracy. W konsekwencji ze świadczeń z tego funduszu korzystają tylko osoby podlegające ubezpieczeniu w czasie, kiedy wystąpiło objęte ubezpieczeniem zdarzenie, a skutkiem związania prawa do świadczeń z ubezpieczeniem jest utrata tego prawa po ustaniu ubezpieczenia. Osoba, której ubezpieczenie ustało, nie ma żadnych uprawnień wynikających z tego ubezpieczenia i aby uprawnienia takie uzyskać, musi ubezpieczyć się ponownie. Dlatego przepis art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach wymaga, aby zdarzenie uprawniające do świadczeń z ubezpieczenia wystąpiło w czasie trwania ubezpieczenia lub w wyznaczonym okresie ochronnym. Z kolei okres ubezpieczenia powinien być odpowiednio długi stosownie do możliwości skorzystania z ubezpieczenia. Przepis art. 58 ust. 1 uzależnia długość tego okresu od wieku, w którym ubezpieczony staje się niezdolnym do pracy. Bierze się tu pod uwagę wynikającą z wieku, w którym można podjąć działalność podlegającą ubezpieczeniu, możliwość podlegania ubezpieczeniu. Warunek powstania niezdolności do pracy w okresie ubezpieczenia lub w ciągu 18 miesięcy po jego ustaniu (art. 57 ust. 1 pkt 3), jak i warunek posiadania wymaganego okresu ubezpieczenia (pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego w ostatnim dziesięcioleciu przez osobę, która stała się niezdolna do pracy po ukończeniu 30 lat - art. 58 ust. 2) służą temu samemu celowi - powiązaniu prawa do renty z ubezpieczeniem.

Kwestionowanie przez skarżącą rozwiązania przyjętego przez ustawodawcę, że przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z powszechnego ubezpieczenia rentowego, jeśli chodzi o wymagany okres ubezpieczeniowy, uwzględnia się wyłącznie okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki, bez możliwości

uwzględnienia przypadających po ukończeniu 16 roku życia okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w nim, przed objęciem ubezpieczeniem społecznym rolników z tych tytułów, nie znajduje uzasadnienia. Praca rolnicza pozostaje poza powszechnym systemem ubezpieczeń społecznych. Rolnicy są z tego systemu wyłączeni (art. 5 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), ich system ubezpieczenia, różniący się od powszechnego sposobem tworzenia funduszu ubezpieczeniowego, jest uregulowany w ustawie z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Wobec tego przyjęcie, że dla spełnienia warunku posiadania odpowiedniego okresu ubezpieczenia przy ustalaniu prawa do przysługującego z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych świadczenia w postaci renty, praca rolnicza jest uwzględniana subsydiarnie jedynie w odniesieniu do tego okresu, za który opłacono składki na odrębne ubezpieczenie rolnicze, nie następuje z naruszeniem istoty prawa do zabezpieczenia społecznego. Wynikające z istoty instytucji ubezpieczenia powiązanie prawa do świadczenia z systemem składek ubezpieczeniowych i odpowiednim okresem ubezpieczenia skutkuje bezzasadnością twierdzeń o konieczności uwzględnienia przy konstruowaniu warunków uzyskania świadczenia rentowego okresów aktywności pozostających poza systemem powszechnego ubezpieczenia. Już dopuszczenie uwzględnienia okresów ubezpieczenia, za które opłacono składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne, dla nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy następuje mimo, że składki te nie przyczyniły się do zwiększenia funduszu rentowego.

Nie można także uznać argumentu, że, jeśli chodzi o emerytury, przewidziano uwzględnienie pracy rolniczej w szerszym zakresie, ponieważ ubiegający się o emeryturę ubezpieczeni urodzeni przed 1 stycznia 1949 r. oraz niektórzy ubezpieczeni urodzeni po 31 grudnia 1948 r. a przed 1 stycznia 1969 r., w których przypadku ryzyko dożycia wieku emerytalnego łączy się z kryterium stażu, znajdują się w innej sytuacji, niż osoby ubiegające się o renty z tytułu niezdolności do pracy z ubezpieczenia rentowego. Również czynienie porównań w aspekcie poszanowania zasady równości (art. 32 Konstytucji RP) biorąc za punkt wyjścia porównanie sytuacji osób wykonujących pracę w gospodarstwie rolnym przed i po 1

stycznia 1983 r. nie znajduje racji bytu, skoro kwestionowany przepis jest adresowany do innego kręgu podmiotów.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy uznając skargę kasacyjną za pozbawioną uzasadnionych podstaw, na mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym rozstrzygnięto po myśli § 15 i 16 w związku z § 12 ust. 4 pkt 2 w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z dnia 23 kwietnia 2013 r., poz. 490).